

Metropolia chce kupić 20 autobusów zasilanych wodorem. Jest zielone światło

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pozytywnie ocenił wniosek Metropolii GZM o dofinansowanie zakupu 20 autobusów zasilanych wodorem. Pierwsze pojazdy mogłyby wyjechać w trasę za około dwa lata. W Katowicach przy ul. Murckowskiej powstanie jeden z pierwszych punktów ładowania wodorem w Polsce. Tankowanie autobusu na wodór będzie trwało ok. 15 minut i pozwoli mu przejechać od ok. 350 do ok. 400 km.

Wykorzystanie wodoru jest częścią strategii GZM w zakresie rozwoju zrównoważonej mobilności miejskiej i elektromobilności obok upowszechniania pojazdów bateryjnych oraz roweru jako pełnoprawnego i alternatywnego środka transportu publicznego.

– Wodór to technologia o ogromnym potencjale, która w niedalekiej przyszłości ma szansę rewolucjonizować energetykę i transport publiczny. Tym bardziej cieszy nas informacja, że w perspektywie kilku najbliższych lat będziemy mieli szansę, jako jedni z pierwszych, uruchomić regularne połączenia autobusowe, które będą obsługiwane właśnie przez pojazdy napędzane wodorem – mówi Kazimierz Karolczak, przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Będzie to możliwe po otrzymaniu dofinansowania z programu „Zielony Transport Publiczny”, który realizowany jest przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wniosek GZM został pozytywnie oceniony, a decyzja o przyznaniu dotacji zostanie podjęta po zakończeniu negocjacji, podczas których ustalony zostanie ostateczny zakres i warunki dofinansowania projektu. W jego ramach Metropolia planuje kupić 20 12-metrowych pojazdów, które będą obsługiwały

pasażerów linii metropolitalnych. Według dołączonego do wniosku harmonogramu, dostawy pojazdów zaplanowane zostały na lata 2023 i 2024.

Do ich obsługi potrzebne są również specjalne stacje tankowania. Nad ich uruchomieniem Metropolia współpracuje z różnymi partnerami zewnętrznymi, zajmującymi się wdrażaniem tej technologii w naszym kraju. O uruchomieniu dwóch takich punktów ładowania na początku maja poinformowała spółka PKN Orlen, a jeden z nich będzie zlokalizowany przy ul. Murckowskiej w Katowicach. Będzie to również jeden z pierwszych, który powstanie w naszym kraju. W Europie jest ich już ponad 200, z czego ponad połowa zlokalizowana jest w Niemczech.

Wodór to bezpieczne i przyjazne środowisku paliwo. Pozyskiwany jest m.in. z odnawialnych źródeł energii. Po oczyszczeniu może być stosowany w pojazdach elektrycznych, stanowiąc w niedalekiej przyszłości alternatywę dla tradycyjnych paliw kopalnych i baterii litowo-jonowych, szczególnie w transporcie publicznym.

– Pojazdy na wodór są również pojazdami elektrycznymi, ale różnią się technologią zasilania – wyjaśnia Karolina Mucha-Kuś, dyrektor Departamentu Projektów i Inwestycji.

– Autobusy na baterie litowo-jonowe korzystają z ładowarek, które zasilają je energią elektryczną i dzięki temu mogą wyruszyć w trasę. W przypadku autobusów wodorowych – na ich pokładzie znajduje się tzw. ogniwo paliwowe, w którym wodór zamieniany jest w prąd i w ten właśnie sposób pojazdy te są napędzane – wyjaśnia.

Oznacza to, że autobusy wodorowe nie wymagają tak rozbudowanej sieci ładowarek. Ma to olbrzymie znaczenie w przypadku tak dużych obszarów jakim jest Metropolia GZM, bo codziennie na jej drogi wyjeżdża ponad 1500 pojazdów, które rocznie pokonują ponad 100 mln km. Autobusy wodorowe mają też większe zasięgi

niż pojazdy na baterie litowo-jonowe. Szacuje się, że tankowanie autobusu na wodór potrwa ok. 15 minut i pozwoli przejechać od ok. 350 do ok. 400 km. Pełne naładowanie autobusu bateryjnego – w zależności od typu, mocy baterii i rodzaju wykorzystywanej ładowarki – może zająć od ok. godziny do dwóch godzin, a zasięg takiego pojazdu to ok. 200 km.

Dodajmy, że autobusy wodorowe dołączą do floty pojazdów zasilanych paliwami alternatywnymi, które już teraz obsługują pasażerów Zarządu Transportu Metropolitalnego. W tej chwili takich pojazdów jest ponad 200. To autobusy na sprężony gaz ziemny (149), napęd hybrydowy (41) i elektryczny (13). Wkrótce ich liczba zwiększy się o kolejne 66 „elektryków”, które zostaną kupione przez GZM i PKM-y w ramach innych programów dotacyjnych oraz 15 autobusów i 6 trolejbusów hybrydowych.

Gdy te planowane zakupy zostaną sfinalizowane, wówczas nawet co piąty autobus, jeżdżący pod szyldem ZTM, będzie napędzany niskoemisyjnym paliwem. Uwzględniając w tym zestawieniu również tramwaje (300) i trolejbusy (25), wtedy co trzeci pojazd na drogach GZM będzie zasilany paliwem alternatywnym.